

Sygn. akt I ACa 1098/18

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko M. A.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie powoda M. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 listopada 2017 r. sygn. akt I C 1341/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata P. P. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Paweł Czepiel SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1098/18

## UZASADNIENIE

**Powód M. N.** w pozwie wniesionym w dniu 22 kwietnia 2014 r. domagał się wydania przeciwko pozwanej M. S. (1) nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i nakazanie by zapłaciła na jego rzecz kwotę 241.546,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Wskazał powód, że przysługuje mu prawo użytkowania dwóch lokali stanowiących własność pozwanej, lokalu mieszkalnego nr (...) i użytkowego nr (...)położonych w K. przy ul. (...). Pozwana od 2007 roku zajmuje lokal nr (...), a w kwietniu 2014 roku lokal ten sprzedała. Od sierpnia 2008 roku pozwana włada też lokalem nr (...). Wysokość odszkodowania powód obliczył odnosząc się do cen rynkowych najmu lokali.

W dniu 28 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Krakowie wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

**Pozwana M. S. (1)** od powyższego nakazu wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Zaprzeczyła pozwana, by powodowi przysługiwało ograniczone prawo rzeczowe w postaci dożywotniego, nieodpłatnego użytkowania obu lokali. Użytkowanie było użytkowaniem prawa i odnosiło się do udziału we współwłasności, a nie do konkretnych lokali. Z chwilą zniesienia współwłasności prawo to wygasło. Pozwana wraz z córką zamieszkuje sporny lokal numer (...), i nie mają one innej możliwości zrealizowania potrzeb mieszkaniowych. Zarzuciła nadto pozwana, że roszczenia powoda są przedawnione.

W toku procesu powód rozszerzył powództwo i ostatecznie w piśmie z dnia 19 września 2016 roku domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz łącznie kwoty 406.707,14 zł z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 241.546,00 złotych od dnia 1 kwietnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku;
- od kwoty 20.732,90 złotych od dnia 25 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;
- i odsetkami ustawowymi za opóźnienie
- od kwoty 26.278,90 złotych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 144.427,24 złotych od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Wniósł też powód o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana ostatecznie wniosła o oddalenie powództwa, również w rozszerzonej części. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie dotyczącym odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu numer (...), w części, w jakiej powód rozszerzył powództwo.

Pismem z dnia 28 listopada 2016 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 11.911,27 zł i odsetek od tej kwoty ze zrzeczeniem się roszczenia. Cofnięcie dotyczyło pozbawienia korzystania z lokalu nr (...) w okresie 1 lipca 2016 r. do 17 października 2016 r. Sąd w powyższym zakresie umorzył postępowanie.

Na rozprawie w dniu 12 maja 2017 r. pozwana zgłosiła zarzut potrącenia wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty z dnia 23 lipca 1999 r. , któremu Sąd Rejonowy dlaK. w dniu 28 października 2016 r. nadał klauzulę wykonalności na jej rzecz. Wierzytelność obejmuje kwotę 205 048,84 zł z ustawowymi odsetkami od 23 lutego 1999 r. oraz kosztami procesu 8 964 zł, zaś pierwotnym wierzycielem było Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w T.. Dłużnikiem solidarnym tej wierzytelności jest M. N..

Powód zarzucił przedawnienie wierzytelności przedstawionej przez pozwaną do potrącenia, a na uzasadnienie podał, że w dniu 16 listopada 2016 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne dotyczące tej wierzytelności i tym samym upadły skutki przerwy biegu jej przedawnienia. Ponadto wierzytelność ta częściowo (w zakresie kwoty 14.816,60 zł wygasła), bowiem świadczenie zostało spełnione. Zarzucił też powód sprzeczność zarzutu potrącenia z zasadami współżycia społecznego, nadto że zarzut został złożony pod warunkiem, zakwestionował też samą umowę przelewu.

Pismem z dnia interwencję uboczną po stronie powoda zgłosiła M. D., wskazując, iż nabyła wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem. Do interwencji dołączono umowę cesji z dnia 24 października 2014 r., umowę dzierżawy lokalu nr (...) z dnia 7 kwietnia 2008 r. oraz umowę o opiekę z dnia 24 października 2014 r. Opozycję pozwanej Sąd postanowieniem z dnia 22 listopada 2017 r. oddalił.

Interwientka uboczna poparła stanowisko powoda.

**Wyrokiem** z dnia 29 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł i przyznał od Skarbu Państwa wynagrodzenie ustanowionemu dla powoda pełnomocnikowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód był współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) w K. w 2/10 częściach. Współwłaściciele dokonali podziału nieruchomości do używania, w wyniku którego powód mógł korzystać z lokalu użytkowego numer (...) i dwóch lokali mieszkalnych- numer (...).

Umową darowizny z dnia 13 maja 1999 r. powód przekazał swój udział we współwłasności nieruchomości córce – pozwanej M. S. (1), zastrzegając dla siebie prawo do nieodpłatnego użytkowania całego udziału, które realizowane będzie poprzez korzystanie z zajmowanego do tej pory lokalu użytkowego numer (...) oraz z lokalu mieszkalnego numer, przy czym lokal numer (...) miał być powodowi udostępniony po wygaśnięciu szczególnego trybu najmu. Powód miał też prawo czerpania pożytków w tych lokalach. W zamian zobowiązał się do dożywotniego partycypowania w kosztach remontów wraz z pozostałymi współwłaścicielami w części, która przypadać będzie na współwłaścicielkę M. S. (1).

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2004 r. M. N. został prawomocnie skazany za uszczuplenie zaspokożenia swego wierzyciela P. J. poprzez dokonanie wyżej wymienionej darowizny.

Na podstawie umowy z dnia 17 maja 2001 r. współwłaściciele dokonali zniesienia współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w K. poprzez wyodrębnienie lokali. Powódka stała się właścicielką lokalu mieszkalnego numer (...), znajdującego się na II piętrze, składającego się z 4 pokoi kuchni łazienki, wc, przedpokoju i komunikacji o łącznej powierzchni 122, 70 m<sup>2</sup>, lokalu mieszkalnego nr (...) na II piętrze składającego się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 26,60 m<sup>2</sup> oraz lokalu użytkowego numer (...) znajdującego się w przyziemiu, składającego się z pomieszczenia socjalnego, użytkowego, dwóch wc i komunikacji o łącznej powierzchni użytkowej 82,10 m<sup>2</sup>. Dla lokali tych prowadzone są księgi wieczyste (...) i jako właściciel wpisana jest pozwana. W dziale III tych ksiąg wpisano ograniczone prawo rzeczowe- dożywotnie i nieodpłatne prawo użytkowania całego udziału wynoszącego 2/10 części, na podstawie pkt IV umowy darowizny z dnia 13 maja 1999 roku. Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione wpisanie prawa użytkowania na rzecz M. N. jedynie do ksiąg wzmiankowanych lokali, albowiem umowa ustanowienia tego prawa nie mogła być skuteczna wobec pozostałych współwłaścicieli nieruchomości.

W posiadanie lokalu nr (...) powódka weszła w połowie 2007 r. Przeprowadziła jego remont. Koszt doprowadzenia lokalu do średniego stanu technicznego, przy uwzględnieniu wykonania koniecznych prac wyniósł 19.408 złotych. Przed remontem stan lokalu był zły, ale zdalny do zamieszkania.

Opuszczając mieszkanie pozwana zabrała z niego poczynione ulepszenia- wymontowała kominek, kontakty elektryczne. Pozostawiła nowe okna, odnowione drzwi i parkiet, odmalowane ściany. Lokal ten pozwana sprzedała. Powód włada nim od 22 kwietnia 2014 r.

W dniu 13 marca 2014 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, kwoty 53.946 złotych za korzystanie z lokalu numer (...) w okresie od 1.10.2011 roku do 9 lipca 2012 roku oraz od 1 sierpnia 2013 roku do 31 marca 2014 roku oraz kwoty 187.600 złotych za korzystanie z lokalu użytkowego numer (...), za okres od 29 sierpnia 2008 roku do 31 marca 2014 roku.

W dniu 20 stycznia 2016 roku pozwana przekazała klucze do lokalu użytkowego numer (...) pełnomocnikowi powoda. Z lokalu tego pozwana czerpała korzyści od 29 sierpnia 2008 r.

Ustalił nadto Sąd, że w okresie pomiędzy październikiem 2011 r. a lipcem 2012 r. średnia stawka czynszu najmu za lokal mieszkalny położony w K., o średnim standardzie wynosiła 26,51 zł/m<sup>2</sup>, natomiast w okresie od stycznia 2013 roku do marca 2014 roku 26,83 zł/m<sup>2</sup>. Zatem za lokal podobny do lokalu nr (...), przy przyjęciu jego średniego stanu technicznego można było uzyskać miesięcznie kwotę 2.833 złote czynszu najmu za okres od 1.10.2011 roku do 9.07.2012 roku, a przy przyjęciu złego stanu technicznego kwotę 2.245 złote miesięcznie. Z kolei od stycznia 2013 r. do marca 2014 r. przy przyjęciu stanu średniego lokalu, wysokość czynszu najmu wynosiła 3.072 zł, natomiast przy przyjęciu złego stanu technicznego lokalu- 2.498 złotych.

Za lokal użytkowy numer (...) w okresie 29 sierpnia 2008 roku do 31 grudnia 2009 roku stawka czynszu, jaką można było uzyskać za wynajem lokalu wynosiła 3.392 złote miesięcznie, w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2011 roku- 3.378 złotych miesięcznie, od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku – 3.373 złote miesięcznie, od 1 stycznia 2014 roku do 20 stycznia 2016 roku- 3.538 złotych.

W odniesieniu do wymienionych lokali i prawa powoda do użytkowania toczyło się szereg postępowań.

Ustalił Sąd, że wyrokiem z dnia 5 grudnia 2005 roku, sygn akt (...) Sąd Rejonowy dla K. w K. oddalił powództwo M. N. o przeciwko J. K. (1) o eksmisję z lokalu mieszkalnego numer (...), przyjmując że powód nie miał, jako nie-właściciel, legitymacji czynnej do wytoczenia tego powództwa. Sąd Okręgowy powyższy wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, wskazał że prawo użytkowania ustanowione na rzecz powoda nie wygasło po wyodrębnieniu lokali.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2006 roku Sąd Rejonowy dla K. w K. oddalił powództwo M. S. (1) (wówczas N.) przeciwko M. N. o zapłatę. Pozwana dochodziła zapłaty tytułem zwrotu poniesionych na nieruchomości nakładów, związanych z opłacaniem przez nią podatku od nieruchomości. Uznając bezzasadność powództwa Sąd przyjął, że M. N. nie przysługuje prawo do użytkowania spornych lokali.

Z kolei wyrokiem z dnia 7 maja 2007 roku Sąd Rejonowy dla K. w K. (..) oddalił powództwo M. S. (1) przeciwko M. N. o eksmisję z lokalu użytkowego numer (...). Apelację od tego wyroku Sąd Okręgowy oddalił, uznając brak podstaw do przyjęcia, by na skutek ustanowienia odrębnej własności lokali wygasło prawo użytkowania na rzecz powoda, bowiem umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu jest nieważna, jako sprzeczna z art. 248 § 1 kc.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2009 roku Sąd Rejonowy dla K. w K. (..) oddalił powództwo M. N. przeciwko M. S. (2), i N. S. o eksmisję. Ustalił Sąd, że pozwane zajmują wskazany lokal, jednak żądanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy zmienił wyrok i uwzględnił powództwo, uznając, że powodowi przysługuje prawo użytkowania spornego lokalu

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w K. , w sprawie o sygn. akt(...) zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 126.120 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od poszczególnych wymienionych w wyroku kwot. Zasądzone kwoty stanowiły odszkodowanie za pozbawienie powoda prawa użytkowania lokalu mieszkalnego za okres od dnia 30 kwietnia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku oraz od 1 stycznia 2011 roku do 30 września 2011 roku.

Również w wyroku z dnia 30 listopada w sprawie o uzgodnienie księgi wieczystej, oddalając powództwo sad stwierdził, że powodowi przysługuje prawo użytkowania spornych lokali.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 roku (sygn. akt(...)) Sąd Rejonowy dla K. w K. zasądził na rzecz powoda od Gminy Miejskiej (...)kwotę 18. 720 złotych wraz z odsetkami ustawowymi. Ustalił Sąd, że od 2005 do 2014 r. w lokalu mieszkalnym numer (...) zamieszkiwała pozwana z córką, co miało miejsce na skutek niezgodnego z prawem zaniechania gminy wskazania im pomieszczenia tymczasowego. Sąd uznał, że w normalnym związku przyczynowym

z zaniechaniem Gminy pozostaje jedynie okres 6 miesięcy, w których powód nie mógł skutecznie domagać się opróżnienia lokalu.

Pozwana nigdy nie domagała się uzgodnienia treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Ustalił Sąd nadto, że nakazem zapłaty z dnia 23 lipca 1999 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. zasądził solidarnie od M. N. i S. D. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w T. kwotę 205 048,84 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 1999 r. i kosztami postępowania. Postanowieniem z dnia 28 października 2016 r. ten sam sąd nadał w/w nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności na rzecz powódki M. S. (2).

Komornik sądowy D. U. prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi na podstawie wymienionego wyżej nakazu zapłaty i przekazał na rzecz wierzyciela Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w T. kwotę 13 287,13 zł. Na dzień 18 stycznia 2016 r. stan zadłużenia powoda z tytułu wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty(...)wynosił łącznie 707 815,54 zł. W czerwcu 2016 r. komornik poinformował wierzyciela o stanie egzekucji, a w odpowiedzi (...) pismem z dnia 29 lipca 2016 r. zawiadomił organ egzekucyjny o zbyciu wierzytelności w dniu 18 stycznia 2016 r. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2016 r. komornik umorzył postępowanie na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. argumentując, że wierzyciel w dniu 1 sierpnia 2016 r. złożył w kancelarii wniosek o umorzenie postępowania. Pozwana złożyła skargę na tę czynność komornika. Komornik składając wyjaśnienia w sprawie (...)stwierdził, że podstawą umorzenia postępowania było pismo wierzyciela informujące o zbyciu wierzytelności, które interpretował jako wniosek o umorzenie postępowania. Pismem z dnia 4 sierpnia 2017 r. dotychczasowy wierzyciel zaprzeczył aby składał wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego, a jego pismo z dnia 29 lipca zostało błędnie zinterpretowane. Postępowanie w przedmiocie skargi na czynność komornika do chwili wydania wyroku w niniejszej sprawie, nie zostało zakończone.

W dniu 18 stycznia 2016 r. M. Ł. działając na rzecz pozwanej nabyła wierzytelność opisaną powyżej za cenę 30 000 zł. Następnie tego samego dnia w wykonaniu umowy zlecenia zbyła ją na rzecz pozwanej.

W dniu 27 kwietnia 2017 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu nabytej wierzytelności. W oświadczeniu stwierdziła, że potrącenie jest dokonane na wypadek uwzględnienia wierzytelności powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Powód umowa cesji z dnia 24 października 2014 r. zbył wierzytelność dochodzoną pozwem w sprawie(...) na rzecz M. D., celem zaspokojenia jej wierzytelności wobec powoda.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody, które uznał za wiarygodne. Zeznania świadków odnoszące się do stanu lokalu mieszkalnego numer (...) w dacie objęcia go we władanie przez M. S. (1). Uwzględnił Sąd okoliczność, że świadkowie byli rodzinnie i towarzysko powiązani z pozwaną, jednak samo to nie może przesądzić o braku prawdziwości ich zeznań tym bardziej, że powód nie zaprzeczył im w sposób kategoryczny, ani nie wskazał żadnych dowodów, w celu wykazania, że stan lokalu przed remontem podjętym przez pozwaną był dobry. Pozwany nie przeczył, że okna w całej kamienicy nie były szczelne. Pozwany mógł nie mieć całościowego i rzetelnego obrazu stanu wzmiankowanego lokalu.

Nie znalazł też Sąd podstaw do kwestionowania zeznań pozwanej, w części w jakiej były istotne dla rozstrzygnięcia, znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków.

Za niewiarygodne natomiast uznał Sąd zeznania świadka J. K. (2) i M. N. w części kiedy opisywali oni zdarzenie na klatce schodowej podczas, którego miało dojść do poinformowania pozwanej o cesji wierzytelności na rzecz M. D.. Sąd zwrócił uwagę, że świadek J. K. (2) nie krył negatywnego stosunku do pozwanej. Wielokrotnie wspominał o krzywdzie jaką miała wyrządzić mu jej matka. Zeznał też, że jest dłużnikiem matki pozwanej oraz, że nie zamierza spłacić długu bowiem przeniósł majątek na córkę. Ponadto świadek zasłaniał się niepamięcią. Wszystkie te okoliczności świadczą o braku obiektywizmu świadka i zaangażowaniu po jednej ze stron postępowania. Wątpliwości sądu budzi również sama treść zeznań, bowiem świadek nie pamiętał roku rozmowy (rok zwycięstwa (...)), jak też bliższych okoliczności

jak choćby tego czy pozwana była z psem, a zapamiętał, że strony mówiły o cesji na kwotę 250 000 zł. Zeznaniami tym przeczą też pozostałe okoliczności sprawy. Wskazał Sąd, że w tamtym okresie strony pozostawały w konflikcie i komunikowały się w sprawach majątkowych poprzez pełnomocników. W takiej sytuacji trudno byłoby przyjąć za wiarygodne, że w tym akurat przypadku powód zdecydował się na ustne, przypadkowe zawiadomienie pozwanej o cesji dochodzonej wiarygodności. W szczególności zaś, że poinformował ją o wszystkich jej szczegółach. Jest to tym bardziej niewiarygodne, że o tejże cesji powód nie poinformował ani Sądu, ani swojego pełnomocnika. Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, doświadczenie życiowe wskazuje, że jeśli pozwana wiedziałaby o cesji to użyłaby tego argumentu w ramach sprawy sądowej. Zdaniem Sądu rzeczywistą przyczyną cesji była chęć ukrycia majątku przed wierzycielami. Wiadomość o cesji mogłaby wywołać działania pozwanej w celu poinformowania komornika lub też w celu zakupu egzekwowanych wierzytelności. Oceniając zeznania świadka Sąd wziął pod uwagę, że również on podjął działania w celu uniknięcia egzekucji długu przysługującego matce pozwanej, bowiem jak sam zeznał przeniósł majątek na córkę.

W tej części niewiarygodne były też zeznania powoda. Zwrócił Sąd uwagę, że wersja o rzekomym poinformowaniu pozwanej o cesji pojawiła się już po odpowiedzi na zarzut potrącenia, początkowo bowiem powód zarzucał tylko jego warunkowy charakter. Przeciwno wiarygodności powoda przemawia też okoliczność, że był on prawomocnie karany za przestępstwo dotyczące uniemożliwiania egzekucji.

Ustalenia oparł Sąd także na opinii biegłego. Opinię po uzupełnieniu i uzupełniającym przesłuchaniu biegłego należało, zdaniem Sądu, ocenić jako rzetelną, jasną i wyczerpującą. Wyliczenia zwarte w opinii nie budzą zastrzeżeń. Za nieuzasadnione uznał Sąd zarzuty jakie w stosunku do opinii kierowały obie strony. Odnośnie zarzucanego braku oględzin, zwrócił Sąd uwagę, że biegły ustalał stan lokalu za okres przeszły i oględziny stanu aktualnego niewiele by do sprawy wniosły, a ponadto biegły oglądał sporny lokal numer (...) kilka lat temu, na potrzeby innej opinii. Przekonująca też była opinia w zakresie wyceny prac remontowych dokonanych przez pozwaną.

Nie uwzględnił Sąd cen najmu lokalu użytkowego za dalszy wskazany w opinii okres, gdyż powód nie wykazał, by pomimo zwrotu kluczy do lokalu numer (...) nadal był pozbawiony jego posiadania. To na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że otrzymane klucze nie dały powodowi możliwości wejścia w posiadanie lokalu.

Nie uwzględnił też Sąd kosztorysu prac remontowych przedstawionego przez pozwaną. Stosowne wyliczenia zawarł Sąd w opinii biegłego.

Dokonując oceny prawnej Sąd zwrócił uwagę na szereg wymagając rozstrzygnięcia problemów.

Powód żądał zapłaty z tytułu pozbawienia możliwości korzystania z przedmiotu użytkowania. Należało zatem przestankowo rozstrzygnąć, czy powodowi w ogóle przysługuje prawo użytkowania, albowiem pierwotnie jego przedmiotem był udział we współwłasności, który następnie w drodze zniesienia własności przekształcił się w prawo odrębnej własności dwóch lokali. Dał oceny powyższego istotne znaczenie ma kwestia związania niniejszego sądu orzeczeniami jakie zapadły między tymi samymi stronami, a w których sądy wypowiedziały się przesłankowo na temat powyższego problemu. Następne sporne zagadnienie to wysokość roszczenia wynikającego z pozbawienia powoda korzystania z przedmiotu użytkowania. Należało więc ustalić czasokres braku posiadania, stan lokali i wynagrodzenie. Ponadto oceny wymagał podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. W toku postępowania zaś pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzytelności jaka nabyła od wierzyciela powoda z wierzytelnością powoda. Tu z kolei powód podniósł zarzut przedawnienia, a nadto zarzucił, że skorzystanie z potrącenia jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, a nadto, że umowa nabycia wierzytelności jest nieważna. Powód i interwenientka podnosili nadto, że wierzytelność jakiej dochodzi powód została zbyta na rzecz interwenientki, co miało przesądzać o bezskuteczności dokonanego przez pozwaną potrącenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tytułu prawnego powoda do użytkowania przedmiotowych lokali Sąd zwrócił uwagę na dwa aspekty, a mianowicie czy Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany prawomocnymi wyrokami, w których rozstrzygnięto kwestię istnienia prawa użytkowania lokali nr (...) oraz czy użytkowanie ustanowione na udziale w nieruchomości utrzymuje się również po zniesieniu współwłasności, a jeżeli tak to czy dotyczy

wszystkich lokali w udziale na jakim wcześniej ustanowiono użytkowanie czy też obciąża wyłącznie lokale przydzielone dotychczasowemu współwłaścicielowi udziału obciążonego użytkowaniem.

Zgodnie z art. 253 k.c. rzecz można obciążyć prawem do jej użytkowania i pobierania pożytków. Przedmiotem użytkowania mogą być także prawa, przy czym wówczas do użytkowania praw stosuje się odpowiednio przepisy o użytkowaniu rzeczy (art. 265 § 1 i § 2 k.c.). Zatem użytkowanie może zostać ustanowione także na udziale we współwłasności nieruchomości. Na mocy umowy darowizny z dnia 13 maja 1999 r. na rzecz powoda ustanowione została dożywotnie prawo użytkowania całego udziału we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), należącego do M. S. (2) w wysokości 2/10 części. Realizując to prawo powód miał korzystać z dotychczas zajmowanych przez niego lokali, mieszkalnego nr (...) i użytkowego nr (...)

Współwłasność nieruchomości przy ul. (...) w K. została zniesiona. Problem jaki w takich okolicznościach jest los użytkowania ustanowionego na udziale nie został uregulowany, doktryna zaś i orzecznictwo są rozbieżne.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że uzasadnione jest przyjęcie, że użytkowanie ustanowione na rzecz powoda nie wygasło. Ograniczone prawo rzeczowe zostało pierwotnie zastrzeżone w stosunku do prawa, jakim był udział we współwłasności, co mogłoby skłaniać do uznania, że skoro udział ten przestał istnieć, to i ograniczone prawo rzeczowe na nim ustanowione wygasło. Ale taka teza jest słuszna tylko z pozoru i nie można pomijać sytuacji w jakiej znalazły się strony. Otóż w umowie, którą ustanowiono prawo użytkowania na rzecz powoda, strony wyraźnie zastrzegły, że jego wykonywanie ograniczone zostanie do lokali, które uprzednio zostały przyznane powodowi w drodze umowy z pozostałymi współwłaścicielami nieruchomości, mocą której dokonano tzw. podziału do używania. Później w drodze zniesienia współwłasności lokale zostały przyznane na wyłączną własność pozwanej. Zatem udział we współwłasności przekształcił się mocą tej czynności w wyłączną własność wyodrębnionej rzeczy. Przekształcenie prawa użytkowania udziału we współwłasności nieruchomości w prawo użytkowania poszczególnych lokali znajduje uzasadnienie w konieczności ochrony praw użytkownika. Użytkowanie jako ograniczone prawo rzeczowe jest skuteczne wobec wszystkich, a zatem korzysta z silnej ochrony. W sprzeczności z naturą użytkowania byłoby przyjęcie, że właściciel-osoba, która ustanowiła prawo na rzecz użytkownika, może w istocie dowolnie doprowadzić do jego wygaśnięcia, za pomocą czynności z osobami trzecimi wobec użytkownika, jakimi pozostają pozostali współwłaściciele rzeczy i całkowicie bez jego udziału. Zwrócić też trzeba uwagę, że nawet po obciążeniu tym prawem nowego przedmiotu, jakimi są sporne lokale, zakres korzystania z prawa pozostaje w istocie taki sam. Sytuacja powyższa nie powoduje też obciążenia praw żadnej osoby trzeciej. Nie uzasadnione byłoby więc uznanie, że prawo do korzystania z lokali powoda wygasło.

Za nieuzasadniony uznał Sąd zarzut pozwanej, że powód może żądać jedynie 2/10 części należnego czynszu. Pomięła pozwana, że umowa darowizny, na podstawie której także użytkowanie dotyczyła udziału we współwłasności całej nieruchomości, który wynosił 2/10. Ustanowione prawo użytkowania odnosiło się do całego udziału. Z umowy wynika, że wolą stron było, by powód nabył prawo użytkowania całości lokalu numer (...). Skoro więc powód przekazał pozwanej cały swój udział w nieruchomości, a udział ten następnie przekształcił się w odrębną własność lokali, to jasnym jest że surogatem udziału wynoszącego 2/10 części nieruchomości są sporne lokale w całości. W treści umowy nie znajduje też potwierdzenia, by umowa nie uprawniała powoda do pobierania całości pożytków i korzystania wyłącznego z całości lokali.

Zwrócił Sąd uwagę, że kwestia istnienia prawa użytkowania na wydzielonym lokalu nr (...) została już między stronami prawomocnie rozstrzygnięta w sprawie(...) Wyrok w tej sprawie zapadł w analogicznym stanie faktycznym i tożsamym stanie prawnym. Pozew dotyczył wynagrodzenia za pozbawienie możliwości korzystania z lokali, a jego podstawą było istnienie prawa użytkowania mimo wcześniejszego zniesienia współwłasności. Ma to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, z uwagi na zasady wynikające z przepisów art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c., które w zasadzie zakazują ponownego rozważania kwestii, które były już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia. Co prawda ustalenia i oceny dokonane w uzasadnieniu wyroku innego sądu cywilnego nie wiążą sądu cywilnego, to jednak nie uzasadnia to ignorowania stanowiska zajętego przez sąd cywilny w uzasadnieniu sprawy. Wg Sądu pierwszej instancji chociaż moc wiążącą na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. ma tylko sentencja, to jednak w niektórych przypadkach

doniosłość przy ustalaniu zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia, mogą mieć także zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia. Za Sądem Najwyższym przyjął Sąd, że moc wiążąca prawomocnego orzeczenia zapadłego między tymi samymi stronami w nowej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z osądzoną sprawą, co w praktyce oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku. Zatem należy uznać, że w sprawie (...) rozstrzygnięto w sposób wiążący między powodem, a pozwaną kwestię istnienia użytkowania wieczystego na przedmiotowych lokalach.

Ponieważ do ochrony ograniczonych praw rzeczowych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności, to w sprawie odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy art. 224 i 225 kc. Odpowiednie zastosowanie norm oznacza, że należy je stosować z modyfikacjami. Ponieważ prawo użytkownika jest prawem skutecznym także wobec właściciela rzeczy, użytkownik ma prawo żądać od właściciela wynagrodzenia, za okres w którym właściciel uniemożliwił mu korzystanie z rzeczy zgodnie z jego prawem. Właściciela należałoby przy tym traktować jak posiadacza w złej wierze, skoro miał on pełną świadomość przysługiwania prawa użytkownikowi.

Zatem powodowi co do zasady należało się wynagrodzenie za okres, w którym był on pozbawiony korzystania z rzeczy i pobierania z niej pożytków. Uzasadnione było określenie wynagrodzenia jako sumy czynszu najmu, jaki powód mógłby uzyskać z tych lokali.

Zgodnie z art. 229 § 1 k.c. roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz.

Możliwość korzystania z lokalu nr (...) powód odzyskał w dniu 22 kwietnia 2014 r. Od tego dnia rozpoczął zatem bieg termin przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Zarzut przedawnienia jest zatem częściowo uzasadniony. Wniesienie pozwu skutecznie przerwało bieg terminu przedawnienia co do roszczeń zgłoszonych w pozwie, jednak rozszerzenie powództwa pismem z dnia 25 września 2015 r. było częściowo spóźnione, a to zakresie kwoty 20.732,90 zł wraz z odsetkami od tej kwoty od dnia 25 września 2015 roku do dnia zapłaty, co miało stanowić odszkodowanie za okres od stycznia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku. Rozszerzenie powództwa w odniesieniu do lokalu nr (...) nie dotyczyło wysokości odszkodowania, ale było zgłoszeniem nowego żądania za okres, który nie był wcześniej objęty żądaniem pozwu. Jeśli zaś chodzi o lokal nr (...) to termin przedawnienia w tym zakresie nie upłynął albowiem zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 229 k.c. rozpoczynał on swój bieg rok od dnia zwrotu rzeczy, a ten nastąpił po rozszerzeniu powództwa. Nie upłynął też 10 letni termin wynikający z art. 18 zd. drugie k.c., który w tym przypadku byłby liczony dziesięć lat wstecz od daty wydania rzeczy.

Odnosząc się do wysokości należnego powodowi świadczenia Sąd wskazał, że powód został pozbawiony możliwości wykonywania prawa użytkowania lokalu mieszkalnego numer (...) w okresie od 2007 roku do dnia 22 kwietnia 2014 roku oraz lokalu użytkowego numer (...) od sierpnia 2008 roku do 20 stycznia 2016 roku. Nie wykazał powód by po 20 stycznia 2016 roku dalej nie mógł korzystać z lokalu. Pozwana przedstawiła bowiem protokół zdawczo – odbiorczy przekazania kluczy do lokalu pełnomocnikowi powoda. To powoda obciążało wykazanie, że klucze nie powalały na wejście do lokalu. Powód sam oświadczył, że wszedł do lokalu w dniu 1 lipca 2016 r. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że nie mógł uczynić tego wcześniej, choćby 20 stycznia 2016 r. Intencją pozwanej było umożliwienie powodowi korzystania z lokalu nr (...), co zresztą nastąpiło bez jakichkolwiek dalszych czynności z jej strony. W okresie kiedy powód pozbawiony był korzystania z lokali nie miał możliwości pobierania z nich pożytków, nie uzyskał więc czynszu najmu, który pobierałby gdyby lokale były w jego dyspozycji. Wysokość wynagrodzenia to suma stawek najmu za lokalem w spornym okresie.

Ustalając ceny najmu lokalu nr (...) Sąd uwzględnił jego zły stan techniczny na dzień objęcia go we władanie przez M. S. (1). Stan lokalu był zły, wymagał remontu ale lokal nadawał się do zamieszkania. Powód przyznał, że samodzielnie



remontu by nie przeprowadził, gdyż nie miał na to środków. Powód zatem korzystałby z lokalu nie dokonując zmiany dotychczasowego stanu technicznego.

Nie podzielił Sąd poglądu powoda, by był związany ustaleniami w sprawie (...) dotyczącymi stanu lokalu nr (...). Wyrok w tej sprawie bowiem wiąże wyłącznie w zakresie rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej, jaką było ustalenie czy użytkowanie utrzymało się na wydzielonych lokalach. Sąd w niniejszym postępowaniu ustalił jakie nakłady na lokal poczyniła pozwana i jaki był stan lokali. Uwzględnił regułę wynikającą z art. 260 kc, że nakłady konieczne leżą po stronie właściciela natomiast pozostałe obciążają użytkownika.

Przyjął Sąd, że za lokal nr (...) powód w poszczególnych okresach mógłby uzyskać czynsz:

od dnia 1.10.2011 roku do dnia 9.07.2012 roku w łącznej kwocie 20.856,05 złotych;

od dnia 1.01.2013 roku do dnia 31.03.2014 roku w łącznej kwocie 36.595,70 złotych,

a za lokal nr (...) w poszczególnych okresach mógłby uzyskać:

od dnia 29.07.2008 r. do dnia 31.12.2009 roku łączną kwotę 54.611,20 złotych;

od dnia 01.01.2010 r. do dnia 31.12.2011 roku łączną kwotę 81.072,00 złotych;

od dnia 01.01.2012 r. do dnia 31.12.2013 roku łączną kwotę 80.952,00 złote;

od dnia 1.01.2014 r. do dnia 20 stycznia 2016 roku łączną kwotę 87.211,70 złotych;

Łącznie po zaokrągleniu 303.800 złotych.

Suma tych kwot to 330.100 złotych.

Pismem z dnia 13 marca 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 241.546,00 złotych, zatem od tej kwoty żądanie odsetek było usprawiedliwione od dnia 1 kwietnia 2014 roku.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia wierzytelności zasądzonej nakazem zapłaty(...) Sąd wskazał, że jej łączna wysokość na dzień potrącenia wynosiła 707 815, 54 zł, a zatem przekraczała należność powoda w kwocie 330.100 zł oraz odsetki ustawowe liczone od kwoty 241 546 zł od dnia 1 kwietnia 2014 r. co daje łączną kwotę 395 072,57 zł. Zarzut potrącenia był skuteczny, zatem cała dochodzona przez powoda wierzytelność uległa umorzeniu.

Istnienie i wysokość potrącannej wierzytelności Sąd ustalił na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty, a fakt nabycia wierzytelności przez pozwaną na podstawie umów cesji i umowy zlecenia. W sprawie (...) Sąd Rejonowy dla K.nadał klauzulę wykonalności na rzecz M. A..

Istotę sporu w tym zakresie, stanowiła przede wszystkim okoliczność czy potrącana wierzytelność jest przedawniona, w jakim zakresie została zaspokojona, czy umowa cesji była zawarta podstępnie i pozornie, a także czy podniesienie zarzutu potrącenia stanowi w warunkach niniejszej sprawy, działanie niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Twierdził nadto powód, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone pod warunkiem.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu przedawnienia roszczenia, która do potrącenia przedstawiła pozwana. Termin jej przedawnienia zgodnie z art. 125 kc wynosił 10 lat, a jego bieg został przerwany na czas trwania postępowania egzekucyjnego. W dniu 16 listopada 2016 r. komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne wydał postanowienie w przedmiocie umorzenia w oparciu o wnioski wierzyciela, który miał być złożony w kancelarii w dniu 1 sierpnia 2016 r. Podstawą prawną wskazaną przez komornika był przepis art. 825 pkt 1 k.p.c. co według powoda miało stanowić o retroaktywnym upadku skutków przerwy biegu przedawnienia.

Zwrócił Sąd uwagę, że skutki przerwy biegu przedawnienia nabytej przez zbywcę wierzytelności odnoszą się co do zasady także do cesjonariusza. Nabywa on wierzytelność w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona zbywcy, także pod względem "stanu" jej przedawnienia. Jeśli więc bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu, cesjonariusz - wstępując w tę samą sytuację, w której w chwili zbycia wierzytelności pozostawał cedent - zostaje objęty skutkami tej przerwy. Fakt zbycia wierzytelności pozostaje więc bez wpływu na bieg terminów przedawnienia oraz skutki zdarzeń kształtujących ten bieg, które nastąpiły przed dokonaniem cesji.

Podzielił Sąd Okręgowy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Istotą tego poglądu jest zrównanie skutków prawnych wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego i oświadczenia o cofnięciu pozwu, w zakresie biegu terminu przedawnienia roszczenia nim objętego.

Należało zatem ocenić czy postanowienie komornika jest wiążące w niniejszej sprawie (w zakresie podstawy umorzenia), a jeżeli nie to czy poprzedni wierzyciel faktycznie cofnął wniosek egzekucyjny. W kwestii tej stwierdził Sąd pierwszej instancji, że w świetle art. 365 k.p.c. nie jest związany postanowieniem komornika, ponadto nie podzielił zawartych w nim ustaleń i argumentów. Z odpowiedzi Komornika na skargę M. A. wynika, że podstawą uznania, że wierzyciel cofa wniosek egzekucyjny było jego pismo z dnia 29 lipca 2016., a nie jak to stwierdzono w postanowieniu, wniosek o umorzenie postępowania złożony w kancelarii w dniu 1 sierpnia 2016 r. Analizując treść tego pisma Sąd wskazał, że nie sposób doszukać się w nim oświadczenia o cofnięciu wniosku egzekucyjnego czy choćby wniosku o umorzenie postępowania. Wierzyciel jedynie poinformował komornika o zbyciu wierzytelności. Pismo nie zawiera żadnych stwierdzeń, które świadczyłyby o tym, że intencją wierzyciela było cofnięcie wniosku egzekucyjnego. Przypisanie oświadczeniu takiego znaczenia byłoby sprzeczne z jego treścią i nie wynika z żadnych okoliczności ujawnionych w postępowaniu. Fakt, że spółka (...) nie zaskarżyła postanowienia komornika nie świadczy o tym, że złożyła wniosek o cofnięciu wniosku. Stwierdził Sąd, że do oceny skutków pisma z dnia 29 lipca 2016 r. należy zastosować takie reguły jak dla oświadczenia o cofnięciu pozwu, co oznacza, że wola dokonania tak istotnej czynności nie może budzić żadnych wątpliwości, oświadczenia takiego nie można domniemywać, a w razie wątpliwości komornik winien był zwrócić się do wierzyciela o wyjaśnienie czy oświadczenie stanowi wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

Obowiązujący w dacie umorzenia postępowania przepis art. 804.1 k.p.c. stanowi, że w razie przejścia egzekwowanego uprawnienia na inną osobę po wszczęciu postępowania egzekucyjnego osoba ta może wstąpić do postępowania na miejsce wierzyciela za jego zgodą, o ile przejście będzie wykazane dokumentem urzędowym lub dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Zatem uprawnione jest przyjęcie, że intencją dotychczasowego wierzyciela było umożliwienie wstąpienia nabywcy, a nie zniweczenie skutków przerwy biegu przedawnienia co z kolei mogłoby przecież rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą wobec nabywcy wierzytelności.

Zarzucał też powód, że umowa cesji była pozorna. Zarzutu tego powód nie poparł żadnymi dowodami, nie mógł więc zarzut być uwzględniony. Co prawda cena nabycia wierzytelności znacząco odbiegała od jej wysokości, jednak pamiętać trzeba, że dotychczasowa egzekucja prowadzona przeciwko powodowi nie przynosiła efektów. Okoliczność ta więc nie świadczy o pozorności umowy, a wręcz przeciwnie. Nie wykazał też powód, by pozwana działała podstępnie. Sam bowiem fakt posłużenia się zleceniu w celu ukrycia faktycznego nabywcy wierzytelności nie jest działaniem sprzecznym z prawem i nie skutkuje nieważnością umowy.

Oczywiście, że oświadczenie o potrąceniu nie może być złożone pod warunkiem, jednak oświadczenie pozwanej z dnia 27 kwietnia 2016 roku nie zostało uzależnione od spełnienia jakiegokolwiek warunku. Pozwana nadała mu co najwyżej ewentualny, a nie warunkowy charakter. Użyła bowiem słów na wypadek" a nie „pod warunkiem”. Taką formułę uznał Sąd Okręgowy za dopuszczalną. Samo oświadczenie o potrąceniu jest definitywne, a jego skutek zależy od istnienia wierzytelności wzajemnej. Celem takiego sformułowania jest też zapobieżenie przyjęcia przez Sąd, że pozwana uznaje roszczenie pozwu.

Z kolei zarzut wygaśnięcia wierzytelności na skutek jej wyegzekwowania uzasadniony okazał się tylko do kwoty 15 086,64 zł. Zważywszy jednak na wysokość obu wierzytelności to okoliczność ta nie mogła wpłynąć na rozstrzygnięcie.

Odnosząc się z kolei do zarzutu nadużycia prawa Sąd wskazał na dopuszczalność oceny zarzutu potrącenia z uwagi na jego zgodność z zasadami współzycia społecznego. Dokonując takiej oceny Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności sposób postępowania powoda i jego rzeczywiste intencje. Zwrócił Sąd uwagę, że powód był prawomocnie skazany za działania, które uniemożliwić miały egzekucję. Podstawą wydania wyroku była darowizna udziału jakiej dokonał na rzecz swojej córki M. A.. W ocenie Sądu pierwotną intencją powoda nie było przysporzenie na rzecz córki ale chęć uniknięcia spłaty długów. Podobnie powód postępował w niniejszym postępowaniu. Po otrzymaniu sprzeciwu pozwanej powód dokonał zbycia swojej wierzytelności na rzecz interwenientki ubocznej w zamian za opiekę. Przy czym z ustaleń Sądu wynika, że powód aktualnie opieki nie wymaga. W dalszym ciągu zaś nie reguluje zobowiązań, a pieniądze jakie otrzymał od powódki przelał na rzecz interwenientki ubocznej nie regulując nawet części swoich długów. Przelew wierzytelności i umowa o opiekę miały służyć uniknięciu zajęcia wierzytelności w celu realizacji długu wobec spółki (...). Podejmując takie działania powód nie zachował więc „czystych rąk” i sam nie może powoływać się na zasady współzycia społecznego. Zmierzał powód bowiem do uniknięcia spłaty wierzytelności co musi być uznane za niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Zatem nawet gdyby uznać, że przedstawienie do potrącenia wierzytelności nabytej za znacznie niższą cenę jest w warunkach niniejszej sprawy niezgodne z zasadami współzycia społecznego to ze względu na zasadę „czystych rąk” powód z zarzutu takiego nie może skorzystać. Ponadto jeśli by działanie pozwanej uznać za niezgodne z zasadami współzycia społecznego, to odnosiłoby się to do spółki (...), a nie w stosunku do powoda, albowiem on jedynie spłacił dług.

Odnosząc się na koniec do zarzutu, że jesienią 2014 r. powód powiadomił pozwaną o dokonaniu cesji dochodzonej pozewm wierzytelności Sąd wskazał, że powód faktu tego nie wykazał. Powód nie powiadomił pozwanej pisemnie, zaś twierdzenia o ustnym powiadomieniu na klatce schodowej są niewiarygodne. Zwrócił Sąd uwagę, że w tamtym czasie strony były w konflikcie i kontaktowały się w sposób oficjalny. Nie sposób przyjąć, że w trakcie procesu dotyczącego tej wierzytelności, powód chcąc wywołać zbycia wierzytelności wobec pozwanej, nie powiadomiłby jej o tym drogą pisemną. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, było wręcz przeciwnie, powód chciał ukryć przelew wierzytelności. Nie poinformował o nim nie tylko pozwanej ale również sądu i własnego pełnomocnika. W ocenie sądu celem przelewu było uniemożliwienie zaspokojenia się wierzyciela powoda z kwot zasądzonych w niniejszej sprawie. Ujawnienie cesji nie było więc w interesie powoda. Tym samym nie zostały spełnione przesłanki art. 512 k.c., a zarzut potrącenia został skutecznie złożony wobec zwykłej wierzytelności.

Wzajemne wierzytelności uległy więc umorzeniu, a w konsekwencji powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 102 kpc, wzajemnie koszty znosząc. Podkreślił Sąd, że w znacznej części powództwo okazało się uzasadnione, a dopiero zmiana sytuacji faktycznej w toku procesu doprowadziła do jego oddalenia.

Pełnomocnikowi z urzędu przyznał Sąd wynagrodzenie w wysokości stawki minimalnej zwiększonej o połowę.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zaskarżając wyrok w części tj. w pkt I zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 123 § 1 pkt 1 kc poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że rozszerzenie powództwa odnośnie lokalu nr (...) pismem z dnia 25 września 2015 r. było częściowo spóźnione, a to z w zakresie kwoty 20.732,90 zł wraz z odsetkami od tej kwoty od dnia 25 września 2015 r. do dnia zapłaty, bowiem dotyczyło nowego roszczenia, które jest w efekcie roszczeniem przedawnionym, podczas gdy w rzeczywistości powód pozewm z dnia 22 kwietnia 2014 r. objął całe roszczenie w znaczeniu materialno prawnym, a zmiana odnosiła się wyłącznie do wysokości żądania, była więc zmianą jedynie w znaczeniu procesowym,

- mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a to:

a/ art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci

-- protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 20 stycznia 2016 r., zeznań świadka K. S. oraz zdjęć drzwi i zamków w drzwiach lokalu nr (...) dołączonych do pisma procesowego z dnia 19 października 2016 r., skutkującą błędnym ustaleniem, że powód od 20 stycznia 2016 r. do 1 lipca 2016 r. był posiadaczem lokalu nr (...) przy ul. (...) w K., podczas gdy prawidłowa ocena dowodów powinna doprowadzić Sąd do wniosku, że pomimo wydania kluczy przez pozwaną, powód w dalszym ciągu nie mógł swobodnie korzystać z lokalu, co czyniło zasadnym rozszerzenie powództwa za bezumowne korzystanie za okres od 20 stycznia do 1 lipca 2016 r.,

-- zeznań świadka J. K. (2) poprzez zdyskredytowanie ich w całości i stwierdzenie, że świadek ten nie jest obiektywny lecz zaangażowany po jednej ze stron postępowania, a to z uwagi na fakt, że „nie krył negatywnego stosunku do pozwanej. Wielokrotnie wspominał o krzywdzie jaką miała wyrządzić mu jej matka (...) zeznał również, że jest dłużnikiem matki pozwanej”, co sprzeczne jest z zasadami doświadczenia życiowego, zwłaszcza mając na względzie, że – jak wynika z zeznań tego świadka – „miał procesy z jedną i drugą stroną”, z powodem sądził się zaś o lokal oraz stwierdzenie, że zeznania tego świadka są niewiarygodne z uwagi na fakt, że nie pamiętał roku rozmowy oraz tego czy pozwana była z psem, a zapamiętał kwotę, o której rozmawiały strony, podczas gdy świadek przekonująco wskazał, że rozmowa miała charakter pieniężny i również przez wysokość kwoty, o której strony rozmawiały, rozmowa ta przykuła jego uwagę, co z kolei doprowadziło Sąd pierwszej instancji do wadliwego ustalenia, że pozwana nie została powiadomiona przez powoda o dokonanej na rzecz interwenientki ubocznej cesji wierzytelności,

b/ art. 21 § 1 w zw. z art. 2 pkt 86 ustawy o zmianie ustawy kodeks cywilny, kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw z dnia 10 lipca 2015 r. poprzez jego niezastosowanie, a w efekcie błędne przyjęcie, że do postępowania egzekucyjnego wszczętego przed wejściem tej ustawy w życie tj. przed dniem 8 września 2016 r. zastosowanie ma art. 804<sup>1</sup> kpc, co doprowadziło do niezasadnego przyjęcia, że pozwana może wstąpić w miejsce dotychczasowego wierzyciela w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego, podczas gdy zgodnie z przepisem art. 788 kpc w przypadku cesji wierzytelności Sąd powinien wydać klauzulę wykonalności na rzecz osoby, na którą przeszło uprawnienie, a dotychczas prowadzone postępowanie egzekucyjne winno być umorzone,

c/ art. 825 pkt 1 kpc przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pismo spółki (...) z dnia 29 lipca 2016 r, w którym informuje o zbyciu wierzytelności nie może być podstawą umorzenia postępowania egzekucyjnego na zasadzie przepisu art. 825 pkt 1 kpc, podczas gdy do umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie wymienionego przepisu powinno dojść również w przypadku zaprzestania popierania wniosku przez wierzyciela,

d/ art. 788 kpc poprzez jego niezastosowanie, a w efekcie uznania, że poprzez cesję wierzytelności spółki (...) pozwana uzyskała uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania egzekucyjnego, podczas gdy Sąd powinien wydać na rzecz pozwanej klauzulę wykonalności, a dotychczas prowadzone postępowanie egzekucyjne, do udziału w którym pozwana nie była ani podmiotowo ani przedmiotowo uprawniona, winno być umorzone,

w efekcie powyższych naruszeń błędne przyjęcie, że wierzytelność przedstawiona przez pozwaną do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu nie jest wierzytelnością przedawnioną, a tym samym wadliwe uznanie, że zarzut potrącenia został złożony skutecznie.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, która nie została opłacona ani w całości, a ni w części.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

**Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługuje.

Powód powołując się na przysługujące mu prawo użytkowania dwóch lokali położonych w budynku przy ul. (...) w K. domagał się zasądzenia od pozwanej, która jest właścicielką tychże lokali odszkodowania za pozbawienie go możliwości korzystania z lokali i czerpania z nich pożytków.

Pozwana kwestionowała, by powodowi przysługiwało ograniczone prawo rzeczowe do obu lokali, wskazując, że użytkowanie odnosiło się do udziału we współwłasności, a nie do konkretnych lokali. Jednocześnie pozwana zarzuciła, że roszczenia powoda są przedawnione, zaś w toku procesu zgłosiła zarzut potrącenia wierzytelności jaką nabyła od spółki z o.o. (...), z wierzytelnością powoda.

Sąd Okręgowy co do zasady uznał, że powodowi przysługuje prawo użytkowania wskazanych w pozwie dwóch lokali, będących własnością pozwanej, częściowo podzielił zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Uznał również skuteczność dokonanego przez pozwaną potrącenia.

Podstawową kwestią sporną na etapie postępowania apelacyjnego jest skuteczność dokonanego przez pozwaną potrącenia nabytej przez nią od spółki (...) wierzytelności jaka spółce przysługiwała wobec powoda. Powód bowiem po pierwsze powoływał się na dokonanie cesji swojej wierzytelności na rzecz M. D. o czym miał pozwaną poinformować, po drugie zaś zarzucał, że nabyta przez pozwaną wierzytelność jest przedawniona. Kwestionował zatem powód ustalenie Sądu, że dokonując potrącenia pozwana nie wiedziała o dokonanym przez powoda przelewie jego wierzytelności i związaną z ustaleniem tego faktu oceną dowodów. Zakwestionował nadto powód ustalenie, że lokal nr (...) został mu wydany w dniu 20 stycznia 2016 roku poprzez wydanie kluczy jego pełnomocnikowi, co wynika z protokołu zdawczo – odbiorczego.

W pierwszej kolejności należy więc odnieść się do zarzutu wadliwej oceny dowodów i błędnych ustaleń faktycznych, dopiero bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony niewadliwą w rozumieniu art. 233 § 1 kpc, a więc swobodną i wszechstronną oceną dowodów może stanowić podstawę do zastosowania prawa materialnego i dokonania oceny prawnej.

Przepis art. 233 kpc statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Dlatego też skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Dokonując oceny dowodów zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 kpc sąd winien wyprowadzić z zebranego materiału dowodowego logiczne wnioski, musi uwzględnić zasady określone przez prawo procesowe określone w przepisach art. 227 – 234 kpc oraz dominujące poglądy na stosowanie prawa. Dokonując oceny swobodnej sąd wykorzystuje własne przekonania, wiedzę, doświadczenie życiowe, uwzględnia zasady procedury i zasady logiki. Dowody winien sąd oceniać bezstronnie, racjonalnie, wszechstronnie. W odniesieniu do każdego dowodu winien Sąd ocenić jego wiarygodność, odnosząc się także do pozostałego materiału dowodowego. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w pełni popiera i akceptuje, do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia

życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na tym, iż Sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 332/05). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Strona podnosząca zarzut wadliwej oceny dowodów powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Nie wystarczające jest zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powód upatrywał w dowolnej ocenie dowodów świadczących, że wydanie kluczy przez pozwaną nie uczyniło możliwym korzystania przez powoda z lokalu nr (...) od dnia 20 stycznia 2016 r. oraz dowolnej ocenie zeznań świadka J. K. (2) i odmówieniu mu wiarygodności, chociaż przekonująco zeznał o rozmowie stron, w trakcie której powód poinformował pozwaną o cesji wierzytelności.

Sąd Apelacyjny zarzutów tych nie podziela.

Sąd Okręgowy wnikliwie ocenił cały zgromadzony materiał dowodowy, rozważając poszczególne dowody na tle całokształtu okoliczności sprawy. Wskazał, na których dowodach oparł ustalenia i stanowisko swoje przekonująco uzasadnił. Uzasadnił Sąd też z jakich powodów odmówił wiary świadkowi J. K. (2), a także powodowi, którzy wskazywali, że o dokonanej cesji powód poinformował pozwaną ustnie na klatce schodowej. Przytoczone przez Sąd Okręgowy argumenty, że niewiarygodne jest, by powód o tak istotnym fakcie poinformował pozwaną ustnie, w przypadkowej rozmowie na klatce schodowej, w sytuacji kiedy strony pozostawały w konflikcie i kontaktowały się tylko oficjalnie są przekonujące i logiczne. Ma też Sąd rację, że gdyby pozwana rzeczywiście taką informację od powoda uzyskała, to wykorzystałaby ją procesowo. W takich okolicznościach tym bardziej jako niewiarygodne jawią się zeznania świadka K. którego obiektywizm budzi uzasadnione wątpliwości. Dodatkowo zwrócić trzeba uwagę, że twierdzenie o poinformowaniu pozwanej o cesji nie zostało podniesione przez powoda od razu w odpowiedzi na zarzut potrącenia, ale później, co również jest znaczące, gdyby bowiem fakt taki miał miejsce, to niewątpliwie powód od razu by się na niego powołał kwestionując skuteczność potrącenia.

Z kolei odnośnie przekazania powodowi lokalu nr (...) uzasadnione było ustalenie, że z lokalu tego powód mógł korzystać od dnia 20 stycznia 2016 r. Przemawia za tym protokół zdawczo – odbiorczy z tej daty. Podzielić trzeba pogląd, że w takich okolicznościach to powód winien wykazać, że przejęte klucze nie były kluczami od tego lokalu. Tymczasem na podstawie zdjęć drzwi i zamka, na które powołuje się powód trudno wnioskować, że klucze jakie pozwana przekazała powodowi nie były kluczami od przedmiotowego lokalu.

Ponadto skoro powód już bez dalszego udziału pozwanej w późniejszym czasie wszedł do lokalu mógł to uczynić także od 20 stycznia 2016 r. Zwrócić trzeba także uwagę na postawę powoda już po przekazaniu mu kluczy, który w piśmie z dnia 21 marca 2016 r. adresowanym do pozwanej powoływał się co prawda, że przekazanymi kluczami nie może otworzyć lokalu, ale jednocześnie stwierdził, że do czasu uregulowania spraw formalnych związanych z umową najmu do lokalu nie wejdzie. Wynika z tego, że to w zasadzie nie klucze stały na przeszkodzie wejścia do lokalu. Powód chciał natomiast najpierw uregulować sprawy związane z najmem. Nie wykazał więc powód, że po przekazaniu kluczy 20 stycznia 2016 r. nie miał możliwości wejścia do lokalu.

Ostatecznie więc Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodów Sądu pierwszej instancji, zwłaszcza, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych przekonujących argumentów przemawiających za oceną odmienną. Zatem podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku. Zauważyć bowiem należy, że zarzuty sprowadzają się w istocie do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. Pozwany nie przedstawił żadnej okoliczności, która umożliwiłaby odmienną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem

zarzucając naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. nie jest wystarczającym przekonaniem strony o innej niż przyjął Sąd I instancji doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98). Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 k.p.c. musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Skarżący nie przedstawił takich okoliczności, które wskazywałyby, że rozumowaniu Sądu instancji brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych. Tymczasem dopiero w takich przypadkach przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W konsekwencji na gruncie zgromadzonego i ocenionego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego za prawidłowe należy uznać ustalenia faktyczne. Sąd Apelacyjny w pełni te ustalenia podziela i przyjmuje za własne.

Pozostałych ustaleń faktycznych, zwłaszcza tych dotyczących stanu lokali, wysokości możliwego do osiągnięcia czynszu powód nie kwestionował. W tym zakresie również Sąd ustalenia te podziela.

Podziela Sąd Apelacyjny także ocenę Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady, a w szczególności, że powodowi przysługuje prawo użytkowania dwóch lokali, a to lokalu nr (...), pomimo wcześniejszego ustalenia użytkowania na udziale we współwłasności nieruchomości. Na podstawie umowy z dnia 13 maja 1999 r. na rzecz powoda ustanowione zostało dożywotnie prawo użytkowania całego udziału we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w K. w wysokości 2/10 części będącego własnością pozwanej. Realizując to prawo powód miał korzystać z dwóch lokali, a to nt (...) W 2001 roku współwłaściciele nieruchomości dokonali umownego zniesienia jej współwłasności poprzez ustanowienie odrębnych własności lokali. W wyniku zniesienia współwłasności pozwana stała się właścicielką między innymi dwóch wymienionych lokali. W księgach wieczystych dotyczących tych lokali powódka została ujawniona jako ich wyłączna właścicielka, natomiast w dziale III tych ksiąg lokalowych wpisane zostało ograniczone prawo rzeczowe – dożywotnie nieodpłatne prawo użytkowania całego udziału wynoszącego 2/10 części na podstawie umowy darowizny z 13 maja 1999 r.

Zgadza się Sąd Apelacyjny z poglądem, że ustanowione na rzecz powoda użytkowanie z chwilą zniesienia współwłasności nieruchomości nie wygasło. Istotne jest, że w umowie ustanawiającej użytkowanie zastrzeżone zostało, że realizacja prawa użytkowania miała polegać na korzystaniu przez powoda z dotychczas zajmowanych lokali nr (...), które uprzednio zostały przyznane powodowi w drodze umowy z pozostałymi współwłaścicielami o podział do użytkowania. Istotnie po zniesieniu współwłasności nie istniał już udział we współwłasności nieruchomości obciążony użytkowaniem, jednakże niejako w jego miejsce pozwana stała się właścicielką wyodrębnionych lokali. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione jest przyjęcie, że prawo użytkowania udziału przekształciło się w prawo użytkowania lokali. Ograniczone prawo rzeczowe jest skuteczne wobec wszystkich i korzysta z ochrony. Należy też uwzględnić konkretną sytuację, a mianowicie to, że i przed zniesieniem współwłasności i po zniesieniu realizacja prawa odbywa się w taki sam sposób. Ponadto niedopuszczalne byłoby doprowadzenie do wygaśnięcia użytkowania w drodze czynności całkowicie bez udziału uprawnionego.

Zwrócić też trzeba uwagę, że niniejsza sprawa jest jedną z wielu toczących się na tle takiego właśnie stanu faktycznego i analogicznego stanu prawnego, zaś w odniesieniu do lokalu nr (...) istnienie prawa użytkowania na wydzielonym lokalu zostało prawomocnie rozstrzygnięte w sprawie(...)

Podziela też Sąd Apelacyjny pogląd, że na podstawie art. 251 kc i odpowiednio zastosowanych art. 224 i 225 kc powodowi przysługiwało wynagrodzenie za ten okres, gdy był on pozbawiony możliwości korzystania z lokali. Zaś wysokość tego wynagrodzenia winna odpowiadać czynszowi najmu jaki powód mógłby uzyskać.

Wysokość czynszu za każdy z lokali za poszczególne okresy ustalił Sąd na podstawie opinii biegłego i tych ustaleń żadna ze stron ostatecznie nie kwestionowała.

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut powoda, iż wadliwie Sąd przyjął, że częściowo roszczenie powoda jest przedawnione, czym naruszył przepis art. 123 § 1 pkt 1 kpc. Nie sposób się bowiem zgodzić z powodem, że rozszerzenie powództwa pismem z dnia 25 września 2015 r. nie dotyczyło nowego roszczenia, bowiem pozwem powód objął całe roszczenie w znaczeniu materialno prawnym, a zmiana odnosiła się wyłącznie do wysokości żądania. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w pozwie, wniesienie którego faktycznie przerwało bieg przedawnienia, powód dochodząc zapłaty kwoty 241.546z zł. wskazywał na konkretne okresy za jakie domaga się zapłaty wynagrodzenia o czym świadczy choćby to, że wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który określi wysokość czynszu wskazywał na konkretne okresy czasu określone datami, za jakie biegły powinien określić czynsz. Uznać więc należy, że powód dochodził zapłaty konkretnej kwoty za konkretnie wskazany okres czasu, który nie obejmował korzystania przez pozwaną z lokalu nr (...) od stycznia do sierpnia 2013 r. Rozszerzenie powództwa pismem z dnia 25 września odnośnie lokalu nr (...) dotyczyło więc innego okresu niż ten objęty pozwem. Możliwość korzystania z tego lokalu powód odzyskał w dniu 22 kwietnia 2014 r., zatem ta data wyznacza początek biegu terminu przedawnienia, który zgodnie z art. 229 § 1 kc wynosi 1 rok. Zatem rozszerzenie powództwa wskazanym wyżej pismem za okres od 11 stycznia do 31 sierpnia 2013 r. było faktycznie przedawnione.

Ostatecznie więc uzasadnione było roszczenie powoda co do kwoty 330.100 zł.

Odnosząc się do zarzutów, kwestionujących stanowisko Sądu, że wierzytelność przedstawiona przez pozwaną do potrącenia nie jest przedawniona, przypomnieć należy, że pozwana w dniu 18 stycznia 2016 r. nabyła od (...) sp. z o.o. w T. wierzytelność, jaka tej spółce przysługiwała wobec powoda, a która stwierdzona została prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 23 lipca 1999 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla K.wK.. Nakazowi temu postanowieniem z dnia 28 października 2016 r. Sąd nadał klauzulę wykonalności na rzecz powódki.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2016 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne toczące się z wniosku spółki (...) jako podstawę powołując art. 825 pkt 1 kpc i wskazując, że wierzyciel w dniu 1 sierpnia 2016 r. złożył wniosek o umorzenie.

Powód z okoliczności tej wywiódł wniosek, że umorzenie postępowania na tej podstawie prawnej spowodowało retroaktywny upadek skutków przerwy biegu przedawnienia, który to pogląd należałoby podzielić, gdyby faktycznie był złożony taki wniosek i zachodziły podstawy do umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie wskazanego przepisu.

W dniu 27 kwietnia 2017 roku pozwana złożyła powodowi oświadczenie, że potrąca wierzytelność stwierdzoną nakazem zapłaty na wypadek uwzględnienia wierzytelności powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Powód natomiast zarzucił, że wierzytelność pozwanej jest przedawniona.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem, że wierzytelność pozwanej nabyta od spółki (...) przedawniona nie jest i mogła być skutecznie potrącona z wierzytelnością dochodzoną przez powoda w niniejszym postępowaniu.

Termin przedawnienia roszczenia pozwanej jako stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu wynosi lat 10 (art. 125 kc). Nie może budzić wątpliwości, że bieg tego przedawnienia został przerwany wnioskiem egzekucyjnym i na czas trwania postępowania egzekucyjnego. Ocenić zatem trzeba jakie skutki wywarło postanowienie komornika o umorzeniu postępowania na podstawie art. 825 pkt 1 kpc, a w szczególności czy postanowienie to wywołało upadek skutków przerwy biegu przedawnienia i czy dla Sądu jest wiążące.

Nabywca wierzytelności nabywa ją w takim stanie w jakim przysługiwała ona zbywcy w chwili zbycia. Zatem jeśli bieg przedawnienia uległ przerwaniu cesjonariusz wstępuje w taką samą sytuację w jakiej był cedent. Zbycie wierzytelności nie ma więc wpływu na bieg terminów przedawnienia. Nie może więc budzić wątpliwości, że w chwili nabycia wierzytelności przez pozwaną wierzytelność nie była przedawniona, a bieg przedawnienia był przerwany toczącym się postępowaniem egzekucyjnym.



Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że pismo wierzyciela spółki (...) z dnia 29 lipca 2016 roku, w którym wierzyciel poinformował komornika o zbyciu wierzytelności nie zawierało oświadczenia o cofnięciu wniosku egzekucyjnego czy też wniosku o umorzenie egzekucji. Oczywistym jest, że tak w procesie jak i również w postępowaniu egzekucyjnym tego rodzaju czynności procesowe nie mogą być domniemywane. Oświadczenie o cofnięciu pozwu w procesie i analogicznie wniosku o przeprowadzenie egzekucji w postępowaniu egzekucyjnym muszą być jasne i jednoznaczne, bowiem ich skutki są bardzo daleko idące, jak choćby ten w postaci przedawnienia roszczenia. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości Sąd czy komornik powinien wzywać stronę o ich wyjaśnienie, a nie przypisywać oświadczeniu treść, która z niego w sposób jednoznaczny nie wynika. Mając zatem na uwadze treść pisma z dnia 29 lipca 2016 r. nie miał komornik podstaw do przyjęcia, że wierzyciel cofa wniosek egzekucyjny, a w konsekwencji do umorzenia postępowania na podstawie art. 825 pkt 1 kpc.

Nie zgadza się jednak Sąd Apelacyjny ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że w tej konkretnej sprawie w postępowaniu egzekucyjnym podobnie jak w procesie mogło dojść do przekształcenia podmiotowego po stronie wierzyciela. Powołał Sąd przy tym obowiązujący od dnia 8 września 2016 roku przepis art. 804<sup>1</sup> kpc stanowiący, że w razie przejścia egzekwowanego uprawnienia na inną osobę po wszczęciu postępowania egzekucyjnego osoba ta może wstąpić do postępowania na miejsce wierzyciela za jego zgodą, o ile przejście będzie wykazane dokumentem urzędowym lub dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Istotne jest jednakże, że z mocy art. 21.1 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przepisy ustaw zmienianych w art. 2 i art. 3 ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do postępowań wszczętych po wejściu w życie niniejszej ustawy, co oznacza, że wprowadzony ustawą zmieniającą art. 804<sup>1</sup> kpc wprowadzający możliwość zmian podmiotowych po stronie wierzyciela nie może mieć zastosowania do postępowania egzekucyjnego wszczętego przed wejściem w życie ustawy. Jednakże fakt, że nabywca wierzytelności nie mógł wstąpić w miejsce zbywcy nie miał dla rozstrzygnięcia znaczenia, skoro jak wyżej wskazano spółka (...) nie złożyła oświadczenia o cofnięciu wniosku egzekucyjnego, a zatem nie było podstaw do umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 kpc. Zwrócić też trzeba uwagę, że pismo z dnia 29 lipca 2017 r. zawierające informację o zbyciu wierzytelności spółka (...) skierowała do komornika niejako w odpowiedzi na jego informację o stanie egzekucji, a zwłaszcza o tym, że nie uzyska się z egzekucji kwoty wyższej niż koszty egzekucyjne i wezwanie do złożenia wniosków w określonym terminie pod rygorem umorzenia postępowania na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc. W takich okolicznościach należało więc ewentualnie rozważyć umorzenie postępowania egzekucyjnego co najwyżej na tej ostatniej podstawie, wierzyciel bowiem żadnych wniosków nie złożył, poinformował natomiast o zbyciu wierzytelności. Umorzenie zaś postępowania na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc nie niweczyłoby wstecznie skutków przerwy przedawnienia, a powodowało jego bieg na nowo.

Nie można również domniemywać, by informując komornika o zbyciu wierzytelności spółka (...) działała z intencją cofnięcia wniosku egzekucyjnego i narażenia nabywcy wierzytelności na jej przedawnienie.

Dodatkowo zwraca Sąd uwagę, że postanowieniem z dnia 28 października 2016 roku, a zatem przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego sąd nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 23 lipca 1999 r. na rzecz pozwanej, co musiało być przecież poprzedzone jej wnioskiem. Złożenie zaś wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w ocenie Sądu jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia o jakiej mowa w art. 123 § 1 pkt 1 kc, a więc taką, która przerywa bieg przedawnienia. Jest to zatem dodatkowy argument przemawiający za tym, że wierzytelność nabyta przez pozwaną i przedstawiona do potrącenia nie była przedawniona i mogła być skutecznie potrącona z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

Wobec powyższego z jednej strony mając na względzie, że w dacie dokonania przez pozwaną potrącenia jej wierzytelność nie była przedawniona, a z drugiej, że nie wiedziała ona wówczas o dokonaniu cesji wierzytelności przez powoda na rzecz M. D., bowiem powód jej o tym nie poinformował uznać należy, potrącenie dokonane przez pozwaną było ważne i wywołało skutek w świetle art. 512 kc. Pozwana co prawda także w odpowiedzi na apelację podtrzymała zarzut, że cesja jakiej dokonał powód na rzecz M. D. była pozorna, jednakże w świetle ustaleń Sądu, że dokonując

potrącenia pozwana nie wiedziała o tym przelewie kwestia pozorności cesji nie miała dla rozstrzygnięcia znaczenia, dlatego też nie wymaga dalszych rozważań.

Skuteczne potrącenie dokonane przez pozwaną oznacza, że obie wierzytelności uległy umorzeniu do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 kc), a zatem skoro wierzytelność powoda była niższa i to znacząco od wierzytelności pozwanej, to uległa ona umorzeniu w całości, co musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Na koniec Sąd Apelacyjny podkreśla, że w pełni podziela także rozważania Sądu pierwszej instancji w kwestii podnoszonego przez powoda w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ale nie podtrzymywanego w apelacji zarzutu naruszenia przez pozwaną art. 5 kc poprzez skorzystanie z zarzutu potrącenia nabytej wierzytelności z wierzytelnością powoda.

***Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powoda jako nieuzasadnioną oddalił.***

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, obciążając powoda kosztami na rzecz pozwanej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wynagrodzenie dla reprezentującego powoda pełnomocnika z urzędu przyznał Sąd od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na podstawie § 8 pkt 7 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Paweł Czepiel SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak